№ 144. Sobota 25. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na rzecz seminaryum nauczycielskiego w lwowskiej gr. kat. archidyecezyi wpłynęły następujące ofiary:

1. Od gminy Olszanica dar jednorazowy w kwocie 50 złr. w. a.
2. Od gminy Pomorzany dar coroczny po wieczne czasy . . . . . . 5 " "
3. Od gminy Płuchów dar coroczny po wieczne czasy . . . . . . 4 " "
4. Od gminy Słowita na przeciąg dziesięciu lat, zacząwszy od r. 1864 do 1873 włącznie dar coroczny 6 " "
5. Od gminy Krzywice na przeciąg dziesięciu lat, zacząwszy od r. 1864 do 1873 włącznie dar coroczny 5 " "
6. Od właściciela dóbr Hodów p. Władysława Głowackiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864 dar coroczny . . . . . . 5 " "
7. Od gr. kat. dziekana w Uniowie i okręgowego inspektora szkół ludowych ks. Andrzeja Dolnickiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1865 dar coroczny 5 " "
8. Od gr. kat. dziekana w Złoczowie i okręgowego inspektora szkół ludowych ks. Bazylego Fortuny na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864 dar coroczny 2 " "
9. Od gr. kat. dziekana emer. i proboszcza w Skwarzawie ks. Andrzeja Piaseckiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1865, dar coroczny . . . . . . 2 " "
10. Od gr. kat. wicedziekana i proboszcza w Słowicie ks. Wiktora Dębickiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864, dar coroczny . . . . . . 2 " "
11. Od gr. kat. proboszcza w Olszanicy ks. Karola Lewickiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864, dar coroczny . . . . . . 5 " "
12. Od gr. kat. administratora plebanii w Bałuczynie ks. Józefa Garbińskiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1865, dar coroczny . . . . . . 5 " "
13. Od gr. kat. proboszcza w Nowosiółkach ks. Jana Daniłowicza na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864, dar coroczny . . . . . . 2 " "
14. Od gr. kat. proboszcza w Płuchowie ks. Jana Fugowskiego na czas życia tegoż, zacząwszy od roku szkolnego 1864, dar coroczny . . . . . . 2 " "
15. Od gr. kat. kapelana miejscowego w Przegnojowie ks. Michała Zielskiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864, dar coroczny . . . . . . 2 " "
16. Od gr. kat. proboszcza w Poczapach ks. Andrzeja Dolnickiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864, dar coroczny . . . . . . 1 " "
17. Od gr. kat. administratora kapelanii w Rozhadowie ks. Jana Kieryczyńskiego na czas życia tegoż, zacząwszy od r. 1864, dar coroczny . . . . . . 1 " "
18. Od gr. kat. administratora plebanii w Bubszczanach ks. Eugeniusza Mokrzyckiego na czas życia tegoż, dar coroczny . . . . . . 1 " "
19. Od gminy Lackie wielkie dar jednorazowy . 10 " "
20. Od gr. kat. proboszcza w Bełzcu ks. Łukasza Lewickiego dar jednarazowy . . . . . . 2 " "

C. k. Namiestnictwo widzi się spowodowanem okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie nauki szkolnej dla ludu, podać do wiadomości publicznej z wyrazem zasłużonego uznania.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18. czerwca 1864.

Wiedeń. 22. czerwca. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 52. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 16. czerwca 1864, względem utworzenia finansowej władzy krajowej dla illyryjskiego kraju nadbrzeżnego, to jest dla miasta Tryestu z obwodem, uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski i margrafstwa Istryi.

Nr. 53. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 16. czerwca 1864, względem opodatkowania olejów mineralnych, służących do oświetlenia, przy wprowadzaniu tychże do miast zamkniętych.

Nr. 54. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 16. czerwca 1864, względem przeniesienia głównego urzędu celnego i dyrektora tegoż urzędu z Vils w Tyrolu do Reutle. Ważne dla całego państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. czerwca.

Telegramy z Londynu z dnia 23. czerwca donoszą, iż środowe posiedzenie konferencyi londyńskiej przeszło bez żadnego rezultatu. Austrya i Prusy przyjęły pośrednictwo sądu polubownego przez Anglię proponowanego, nie przyznając mu jednak stanowczej decyzyi. Mocarstwa te już dlatego jedynie na pośredniczenie zgodzić się mogły, iż według treści propozycyi sędzia polubowny musiałby stanowić rozgraniczenie Szleswiku pośrednio między linią rzeki Szlei, przez Anglię poprzednio proponowaną, a linią Apenrade-Tondern, przez mocarstwa niemieckie żądaną, orzeczenie więc jego byłoby w każdym razie dowolne. Dania zaś wszystko odrzuciła, tak jak dawniej odrzuciła propozycyę przedłużenia rozejmu z czterotygodniowem wypowiedzeniem. Jeżeli więc i najbliższe posiedzenie konferencyi, na sobotę wyznaczone, rezultatu żadnego nie przyniesie i kroki nieprzyjacielskie na nowo się rozpoczną, to świat cały przekonać się może, z której strony była chęć pojednania się a z której upór, wszelki kompromis odrzucający.

La France przemawiając pośrednio za propozycyą sądu polubownego, wątpiła jednak ażeby takowa przyjętą być mogła, dla tego, że jest za nadto spóźniona. „Sprawa duńska", mówi *la France* zrobiła niejako podróż około świata całego, w skutek spóźnienia, którego doznało jej rozpoznanie", tu zaś dziennik ten kończy artykuł ulubioną swą myślą, iż dziś konferencya nie wystarcza, lecz trzeba kongresu europejskiego coraz wyraźniej uczuć się daje.

Książe Oskar szwedzki, dowódzca rozwiązanej eskadry szwedzko-norwegskiej przybył do rodziny swej na wyspę Schonen, gdzie lato całe przebyć zamyśla.

Jener. Kor. austr. mówiąc raz jeszcze o ostatniej odezwie tak zwanego rządu narodowego i o proklamacyi jenerała Bosaka, powstaje przeciwko smutnemu obłąkaniu stronnictwa rewolucyjnego, bo chociaż tego, iż Polska nie podda się Rosyi i nie złoży broń dopóki ostatni Polak żyć będzie, dosłownie brać nie można, to jednak deklaracye takowe przyczyniają się do utrzymania pewnego wzburzenia umysłów w nieszczęśliwym kraju. *Jen. Kor.* dziwi się przytem, iż dziennik jeden wiedeński przemawia za zniesieniem stanu oblężenia w Galicyi i za zwołaniem sejmu, kiedy przecież widocznem jest, zkąd przeszkody ku temu przychodzą.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń. 23. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan* przybyć ma podług dotychczasowych rozporządzeń w sobotę 25go b. m. osobnym pociągiem dworskim z Karlsbadu na Pragę do Wiednia. — Arcyksiężna *Zofia* odwiedzała 18go b. m. dom przytułku dla chłopców w Penzingu, i bawiła tam przeszło godzinę. — Jak słychać z pewnością, przedsięweźmie wkrótce Arcyksiążę *Albrecht* w towarzystwie swoich córek Arcyksiężniczek *Teresy* i *Matyldy* większą podróż, która ma się rozciągnąć na Szwajcaryę, południową Francyę i Marsylię, a ztamtąd na Civitavecchię i Rzym, gdzie Arcyksiążę zamyśla zabawić jakiś czas z odwiedzinami u owdowiałej Królowej neapolitańskiej Teresy. — W niedzielę odbędzie się chrzest córki księcia Brabantu. Arcyksiążę *Szczepan* i Arcyksiążę *Józef* z małżonką będą obecni na tej uroczystości: Arcyksiążę *Szczepan* jest ojcem chrzestnym.

Najbliższym rezultatem widzenia się Cesarzów Austryi i Rosyi w Kissingen ma być stanowcze obsadzenie na nowo posad poselskich w Wiedniu i Petersburgu. Jak wiadomo, wymieniano po odjeździe pana Bałabina jako następców jego najprzód byłego posła w Konstantynopolu księcia Łabanowa, później księcia Wołkońskiego, który dawniejszemi laty był posłem w Wiedniu, a w końcu byłego

ministra sprawiedliwości hr. Panina. Teraz słychać z pewnego źródła, że dotychczasowy poseł w Turynie jenerał hr. *Stackelberg*, który dawniej pod baronem Mayendorfem i księciem Gorczakowem urzędował jako wojskowy Attachée w Wiedniu, przeznaczony jest na ambasadora w Wiedniu.

Minister stanu p. *Schmerling* przyjął wybór na właściciela trzeciej kompanii pragskiego korpusu strzelców, i uwiadomił o tem komendę korpusu pochlebnem pismem.

Gazeta wiedeńska ogłasza następujące obwieszczenie c. k. ministerstwa stanu:

„Ponieważ osoby, pragnące dla swoich synów lub wychowańców uzyskać wolne miejsce w c. k. akademii terezyańskiej w Wiedniu, niewłaściwej nieraz używają drogi, zanosząc prośbę o nadanie takiego miejsca w ogóle i bez oznaczenia pewnego, opróżnionego miejsca w zakładzie, przeto zwraca się uwagę na to, że względem wolnych miejsc w c. k. akademii terezyańskiej, których nadanie zawisło od najwyższej łaski Jego c. k. Apost. Mości, a na których obsadzenie wpływa ministerstwo stanu, rozpisuje się konkurs tak w gazecie wiedeńskiej, jak i w przynależnej gazecie krajowej z wymienieniem odpowiednych fundacyi warunków, i każdą razą oznaczany bywa nie tylko termin, w ciągu którego, ale oraz miejsce, o które mają być zanoszone prośby.

Ogólnie stylizowane, nieopiewające na pewne opróżnione miejsce i nie w terminie konkursowym podawane do ministerstwa stanu prośby o miejsce w rzeczonej akademii, nie mogą przeto odnosić pożądanego skutku, i tylko po prostu będą zwracane stronom."

Za przykładem kilku innych reprezentacyi gminnych w Czechach uchwaliły teraz także wydziały gminne w Teschen i Lobositz i siedm innych gmin wiejskich w powiecie teszeńskim remonstracye przeciw uchwalonemu na sejmie krajowym przymusowemu zaprowadzeniu w szkołach drugiego języka krajowego.

Francya.

Paryż, 21. czerwca. *(Posłowie japońscy. — Francya na konferencyi londyńskiej. — Walka „Alabamy" z „Kerseage". — Agitacya przy wyborach departamentowych.)* *Monitor* donosi, iż posłowie japońscy mieli wczoraj ostatnią konferencyę z p. Drouin de Lhuys i dziś z pewnością z Paryża wyjeżdżają wracając do Japonii. *La France* twierdzi, że zawarta została z nimi konwencya potwierdzająca dawne traktaty, ustanawiająca zarazem termin wypłat indemnizacyj wojennych.

Do *Jen. kor.* piszą, iż niezliczone krążą po Paryżu wieści o ostatniem posiedzeniu konferencyi londyńskiej. W kółkach dobrze poinformowanych twierdzą, iż książę Latour d' Auvergne w depeszach swych nie traci nadziei pokojowego załatwienia. Francya na ostatniem posiedzeniu konferencyi, zachowywała się zupełnie biernie, więcej biernie niż dotąd. Nadzieja, iż Anglia wplątana będzie w wojnę z dwoma wielkiemi mocarstwy niemieckiemi, spowodowała rząd francuski do uchylenia się od wszelkiej medyacyi; nie zamarzył on nawet o tak pożądanym rezultacie swej nieinterwencyi. — W Paryżu nie mówią dziś o niczem jeno o walce statku korsarskiego południowców amerykańskich „Alabama" z korwetę unii „Kerseage". Tysiąc pięćset paryżanów pojechało osobnym pociągiem do Cherbourga dla przypatrzenia się walce, którą każdy z nich inaczej opisuje. Mówią, iż *Monitor* zamieści szczegółowy opis morskiej tej potyczki. Statek „Kerseage", który Alabamę zatopił, zawinął do Cherbourga i wysadził na ląd kilkadziesiąt ludzi z zatopionego statku, które z toni morskich wyratować mógł. Statek angielski „Deerkound" który z ciekawości przypatrywał się walce, wielu także uratował, między niemi znajdować się ma kapitan Semes, komendant „Alabamy" jeden z najdzielniejszych marynarzy amerykańskich.

Marszałek Vaillant, minister domu cesarskiego i sztuk pięknych wystąpił z kandydaturą swą na członka akademii nauk i umiejętności.

W całej Francyi jest teraz pewna agitacya, przypominająca agitacyę w czasach wyborów do ciała prawodawczego. Dziś idzie o wybór do rad departamentowych. Opozycya wielkich odcieni stara się przeprowadzić swych kandydatów, co się jej udało w wielu miejscach. Chociaż atrybucye rad departamentowych nader są ścieśnione, to jednak ruch ten wyborczy nie jest rządowi na rękę, jest on bowiem nowym oznakiem odżycia ducha publicznego, który nie dawno jeszcze w zupełnem zdawał się być uspieniu. Rewizye u wielu adwokatów tak w Paryżu samym jak i na prowincyi dokonane, miały na celu odkrycie wprawdzie nie spisku przeciwko rządowi, lecz pewnego rodzaju stowarzyszenia, z którego mógłby się wyrobić sztab główny republikański. Dla tego też rewizye miały miejsce li tylko u osób znanych z republikańskich sympatyj.

Włochy.

(Rozstrój i walka stronnictw. — Różne wiadomości. — Stan siły zbrojnej. — Smutny stan rzeczy w Neapolitańskiem.) W Turynie, według doniesień *Jen. kor.*, wzrasta z każdym dniem rozstrój i walka między stronnictwami z powodu zamierzonej wyprawy do Tunis. Idzie o to, ażeby 10.000 Włochom w Tunis osiadłym dać obronę przeciwko najoczywistszemu niebezpieczeństwu a największe mocarstwo włoskie musi spokojnie na to patrzeć, nie chcąc zadzierać się z dwoma protegującemi go mocarstwy, a w końcu uważać to może za szczęście jeżeli jedno lub drugie z tych mocarstw za sobą go pociągnie. Fregata „Italia" przywiezła do Genui 270 marynarzy i żołnierzy z floty sardyńskiej pod Tunis stojącej, którzy zachorowali na oftalnię, chorobę oczu afrykańską. Umieszczono ich w lazarecie marynarki w Genui. — Książę Napoleon i księżna Klotylda oczekiwani są w Turynie, w przejeździe do Neapolu. — Głoszono, iż przybył do Turynu Garibaldi, i bawił parę dni incognito, to jednak była bajka. Przybył tylko przyjaciel jego angielski książę Southerland, który wraz z byłym posłem angilskim James Hudsonem obecny był na posiedzeniu parlamentu właśnie podczas interpelacyi Mordiniego. Książę Southerland zbliżyć się miał w czasie krótkiego swego pobytu w Turynie, do poufnych kółek dworskich z różnemi propozycyami pojednania z Garibaldim.

Według tabeli przez ministra wojny ogłoszonej, tak zwana armia włoska składa się z sił następujących: 80 pułków piechoty liniowej 215.263 ludzi; 36 batalionów strzelców (bersaglieri) 25.423 ludzi; 17 pułków jazdy, 23.216 l.; 10 pułków artyleryi 29.318 l.; 2 pułki inżynieryi 6717 l.; 3 pułki pociągów 7761 l.; 14 legij żandarmeryi 18.679 l., korpus administracyjny 6152 l.; strzelcy sardyńscy 2836 l.; zakłady wojskowe 13.185 l.; rekruci niebędący jeszcze w szeregach 31.172 l. W ogóle 379.722 ludzi na papierze.

Wiadomości z Neapolitańskiego nader są smutne. Rozbójnictwo polityczne, morderstwa, odmowa podatków, rabunki i głód są tam jakby na porządku dziennym. Rząd piemoncki naśladować chce rząd rosyjski, chce wycinać lasy w obwodach zbuntowanych. Ale ponieważ lasy w Neapolitańskiem leżą w górach i parowach, przeto wycięcie ich daleko jest trudniejsze niż w równinach litewskich, dla tego plan ten podobno do skutku nie przyjdzie. Codziennie słychać o walce wojsk z rozbójnikami, o napadzie na wsi, o zrabowaniu dyliżansów. Z po nad granicy rzymskiej władze piemonckie ciągle żądają sukursu. Prefekt z Campobasso donosi, iż w obwodzie jego rozkazy rządu wcale nie są słuchane. Czterech burmistrzów z urzędnikami i wielu gwardzistów narodowych przeszło do rozbójników dla połączenia się z nimi.

Niemcy.

(Agitacya względem związku cłowego.) W Sztutgardzie zebrało się zgromadzenie zwołane przez przyjaciół traktatu handlowego prusko-francuskiego. Kierował nim dep. Hölder, znany z sympatyj dla zgromadzenia narodowego. Komitet proponował wniosek następujący: W obec bliskiego niebezpieczeństwa, grożącego utrzymaniu związku cłowego, zgromadzenie oświadcza I. pomyślność społeczna Wirtembergu spoczywa na ścisłem złączeniu państw niemieckich w jedno wolno-handlowe pole, tak jako złączenie takowe na mocy związku cłowego egzystuje. II. Jako konieczny warunek zabezpieczenia Wirtembergowi ścisłe takie połączenie uznajemy rozpoczęcie negocyacyj z Prusami dla utrzymania związku cłowego na podstawie traktatu handlowego prusko-francuskiego. III. Koniecznym skutkiem nieprzyjęcia tego traktatu byłoby odłączenie Wirtembergu od związku cłowego, to zaś byłoby nieszczęściem narodowem, któreby najsmutniej dotknęło handel, przemysł i rolnictwo, nieszczęście przeto takowe wszelkiemi środkami usunięte być ma. IV. Straty przez wystąpienie z związku cłowego nie mogą być wynagrodzone związkiem z Austryą, chociażby pod najkorzystniejszemi warunkami zawartym; połączenie z Austryą pod względem cłowym w ten czas tylko dla Wirtembergu może być korzystnem, jeżeli cały związek cłowy do niego przystąpi.

Wniosek ten przyjęty został przez zgromadzenie złożone więcej z przemysłowców, niż z polityków; uchwalono zarazem podanie do rządu w duchu tego wniosku.

Oświadczenie przeciwników traktatu handlowego prusko-francuskiego, o którem była mowa na powyższem zgromadzeniu, raz jeszcze powtarza powody, dla których traktat prusko-francuski odrzucony być winien, jako tylko dla Francyi korzystny. Że zaś traktat ten równie jest zgubny dla Prus jak i dla Niemiec, przeto zawarcie onegoż wytłumaczyć jedynie można chęcią odłączenia Austryi od Niemiec i poddania Niemiec Prusom. Prusy jednak nie dopuszczą się wypowiedzenia i rozdarcia związku cłowego, bo to sprzeciwia się interesom ich finansowym i handlowym. Nie można przypuścić, ażeby Prusy własny interes nogami deptały, jedynie z uporu dla traktatu handlowego.

Rosya.

Petersburg, 17. czerwca. *(Ulgi przy nabywaniu dóbr w zachodnim kraju.)* *Mosk. Wied.* pisze: Główne zasady ulg dla ruskich nabywców przy kupnie dóbr w zachodnim kraju, są następujące:

Nabywający majętność prywatną, zastawioną w zakładzie kredytowym, lub obciążoną długiem skarbowym, może przenieść na kupiony majątek oba te długi w wysokości nieprzewyższającej szacunku majątku, z obowiązaniem się do opłacenia pierwszego z nich podług przepisów istniejących dla zakładów kredytowych, a ostatniego, jak poniżej wyrażono; ktoby zaś życzył spłacić długi, lub część takowych wraz z procentami, instytucyi kredytowej, przy kupnie majątku, może uskutecznić wypłatę pięcioprocentowem i dowodami wykupnemi i 5½% rentą, w nominalnej wartości.

Kupcy obu gildyi, którzy bez zaciągnienia pożyczki i bez przenoszenia długów nabędą dobra wartości najmniej 15.000 rub-

a z zaciągnieniem pożyczki lub z przeniesieniem długu, wartości 30.000 rub., otrzymają tytuł dziedzicznych poczestnych obywateli.

Nabywca dóbr powyższej wartości. do jakiej by klasy nie należał, używa prawa pędzenia wódki.

Pragnący należeć do licytacyi może żądać na kupno dóbr od rządu udzielenia pożyczki z przeznaczonego na ten cel oddzielnego funduszu.

Pożyczki udzielane będą po zebraniu na to dostatecznego funduszu, na mocy bezpośredniej decyzyi ministra dóbr państwa.

Udzielona pożyczka nie może przewyższać połowy szacunku dóbr.

Pożyczka może być udzielona kilku osobom, pragnącym licytować jedne i też same dobra.

Nabywcy dóbr skarbowych, oprócz powyższych ulg i prerogatyw, służy prawo, w miejsce żądania pożyczki. pozostawienia na nabytych dobrach sumy wyrównającej szacunkowi dóbr.

Długi, tak skarbowy, przeniesiony na nabywcę. jakoteż pożyczkowy, umarzają się na zasadzie przepisów bankowych. w przeciągu 37 lat, opłacenie po 6% rocznie.

Kronika.

(Sprostowanie w sprawie medalu dla Alex. Fredra.) „Gazeta Narodowa“ tendencyjnie nieprzychylna od samego początku myśli powziętej przez zacnych obywateli co do wybicia medalu dla Alexandra Fredra, umieściła we wczorajszym numerze swoim tchnący tą samą nieżyczliwością artykuł, opierając sie przytem na liście jenerała Józefa hr. Załuskiego. ogłoszonym pomiędzy inseratami „Czasu.“ List ten pisany był jeszcze 14go b. m., kiedy rzeczywiście składki na medal wynosiły dopiero 400 zł. w. a., a „Gazeta Narodowa“ nie zważając wcale na 10dniową różnicę czasu, ani też na tę okoliczność, że treść tego listu była już przed sześciu dniami podana w Kronice „Czasu“, korzystała tylko z tej sposobności, ażeby sprawę tak zacną i poważną dla narodu poniżyć w obec swoich czytelników. — Nie dziwi nas to wcale, że „Gazeta Narodowa“ szuka chluby i zasługi w podobnych buffonadach; my natomiast poczytujemy sobie za zasługę, że w obec dzienników sławiających sie szumnie na straży opinii publicznej i afiszujących rozgłosić swój patryotyzm, możemy podać sprostowanie w sprawie, której doniosłość oceniamy tak, jak na to zasługuje. Otóż możemy oznajmić, że w przeciągu owych 10 dni od czasu listu jenerała hrab. Załuskiego urosły składki na medal przeszło do 1060 zł., że przeto pomimo zawiści „Gazety Narodowej“ przyjdzie do skutku wybicie medalu, i że wiadomość o ofiarowaniu przez Wincentego Pola dramatu „Powódź“ na pokrycie ni doboru składek na medal, jest tylko jedną z tysiaca plotek ulicznych tego dziennika.

(Urwanie się chmury.) W nocy z 19. na 20. b. m. nawiedziła miasteczko Mikołajów w obwodzie stryjskim i okolicę jego powtórnie straszna burza, połączona z urwaniem się chmury. Woda wdzierała się do kilku domów tak gwałtownie, że mieszkańcy musieli schronić się do wyżej położonych domów; bydło uratowano wypędzeniem ze stajen; pola, uprawione częściowo po ostatnim orkanie, zostały powtórnie spustoszone, a niektóre grunta stały się przez zamulenie piaskiem na lat kilka nieprzydatnemi do uprawy. Także zabudowanie urzędu powiatowego i szkoła na przedmieściu Zawalu zostały powtórnie uszkodzone wodą, która dochodziła tu do wysokości 3 stóp.

Podobnej klęski doznało także miasto Śniatyn w obwodzie Kolomyjskim i okolica jego na dniu 17. b. m. Między 1. i 2. godziną w południe nadciągnęła straszna burza z gradem, który wybił kilka tysięcy szyb; z kościoła rz. kat. zerwała burza dach blaszany do połowy, uszkodziła kilka domów, połamała drzewa lub powyrywała z korzeniami, poniszczyła sady i ogrody warzywne. Także kolonia Augustdorf, wieś Mikulińce i folwark należący do Załucza ucierpiały mocno od burzy i gradu.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 18. b. m. utonął przypadkowo w Przemyślu 13letni syn komisarza wojennego, Alexander Strasser, kąpiąc się w Sanie, i pomimo wszelkich poszukiwań nie zdołano wynaleźć jego ciała.

(Skutki ulewy.) Z Delatyna donoszą, że ulewa dnia 19. b. m. zalała całą tamtejszą dolinę Prutu, pozrywała kilka mostów i w wielu miejscach uszkodziła gościniec. Ile osób w tem nieszczęściu zginęło, nie wiadomo jeszcze, pewna tylko, że chłopiec jeden szewski porwany został wraz z stajnią, w której go burza śpiącego zastała. W Łuku, gdzie właściwie było oberwanie chmury, miało kilkoro dzieci potonąć w chałupach, które woda zabrała, bliższe szczegóły jeszcze nie wiadome. Ogólna szkoda dziś jeszcze nie da się ocenić, wynosi jednak do 70 000 zł. w. a.

(Nie ma gluchoniemych.) Od kilku dni bawi w Paryżu pewien lekarz angielski, który podejmuje się leczyć głuchotę gluchoniemych. Opisał on swoją metodę, i opieczętowawszy przedłożył akademii francuzkiej. Manuskrypt ma być otwarty za rok, i wtedy metoda zostanie ogłoszona. Aż do tego czasu wynalazca zastrzegł sobie używanie tej metody. Za każdą kuracyę bierze 2500 franków.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 27. czerwca. *(Budowa kolei ze Lwowa do Brodów.)* Zaniechana od pewnego czasu kwestya budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów znowu wzięta została pod obradę, i p. Giles. inżynier angielskiego przedsiebierstwa budowy, udał się w tym celu ze Lwowa do Brodów. Linia jest wytknięta od 2 lat, a teraz chodzi także, jak słychać, o budowę kolei bocznej do Tarnopola. Gdyby budowa kolei ze Lwowa do Brodów przyszła do skutku, potrzebaby na to według kosztorysu 7 milionów złr. w. a. Linie boczne kolei czerniowieckiej stosunkowo kosztowałyby mniej.

(Pożyczka z prawem pierwszeństwa kolei galicyjskiej Karola Ludwika) w kwocie 5 milionów została zawarta d. 22. b. m. po kursie $96^1{}_2$ z Rothschildem, i instytutem kredytowym. to jest z członkami spółki, która zeszłego roku wzięła na siebie $9^1{}_2$ milionów.

Lwów, 21. czerwca. W I. połowie b. m. były na targach w obwod. Samborskim i Kołomyjskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Sambor		Drohobycz		Komarno		Kołomyja		Kuty		Śniatyn	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy	2	50	3	19	2	50	2	15	.	.	2	30
„ żyta	1	40	1	30	1	25	1	10		.	1	15
„ jęczmienia	1	15	1	5	1	10		80	.	.	.	70
„ owsa	1	20	.	95	1	25	.	65	.	.	.	60
„ hreczki	.	.	1	45	.	.	.	85	.	.	1	40
„ kukurudzy	.	.	1	90	.		1	10	.	.	.	77
„ ziemniaków	.	60	.	40	.	50	.	50	.	.	.	40
Cetnar siana	1	30	1	35	1	20	1	30	.		1	40
„ wełny	.	.	.	.	.		.		35	.	.	.
„ nasienia konieczu	.	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7		7	.	9	.	5	50	.	.	7	25
„ „ miękkiego	4	50	5	.	7	50	4	50	.	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	10	.	11	.	10	.	10	.	8
Mas okowity		45		72	.	66	.	72	.	60	.	60

Ostatnia poczta.

Kraków, 24. czerwca. *Krakauer Ztg.* donosi: Dowiadujemy się, że dnia 21. b. m. nowo uformowany oddział powstańców cztery mile od Olkusza pod Skałą. według innej wersyi pod Ojcowem — uderzył na wojsko rosyjskie. lecz został rozbity, tylko mała część zdołała umknąć na terytoryum austryackie. W wojsku rosyjskiem jeden oficer i dwóch kozaków ciężko rannych. Jak długo jeszcze. powiada *Krak. Ztg.*, trwać będzie ta szalona walka pozbawiona wszelkiej nadziei?

Frankfurt, 23. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego Oldenburg oznajmia swoje pretensye do księstw Szleswik-Holsztyn. przedkłada w odpisie zrzeczenie się Rosyi na rzecz jego. i protestuje stanowczo przeciw pretensyom domu Augustenburgskiego do dziedzictwa. Oświadczenie to zostało przekazane wydziałowi.

Berlin, 23. czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Z Szleswiku donoszą, że wojska udały się znowu na północ dla zajęcia swoich stanowisk. Znowu więc zapowiada się wojna, bo odrzuconem także zostało odnowienie zawieszenia broni na dwa miesiące. i obstawano przy linii demarkacyjnej po rzekę Szleję jako ostatecznej koncesyi.

Londyn, 23. czerwca. Wczorajsze posiedzenie konferencyi trwało 3 godziny, wszyscy pełnomocnicy byli obecni. Następujące posiedzenie konferencyi odbędzie się w sobotę. Wczorajsza konferencya nie miała żadnego rezultatu. Prusy, Austrya i Dania odrzuciły projekt zdania się na sąd polubowny. Prusy i Austrya przystawały wprawdzie na niego, o ile by wyrok sądu polubownego nie był dla tych mocarstw obowiązującym. ale Anglia na to nie przystała.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 24. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.86	+ 13.4	75.2	północny wschodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.40	+ 18.1	51.5		„	„
10.god.wiecz.	326.97	+ 14.8	80.8	„	„	pogoda

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. czerwca.

Hotel George: PP. Paygert Józef Kalas., z Sidorowa. — Gątkiewicz Michał, z Kutysk. — Hulimka Alex., z Sołotwiny. — Hulimka Teod., z Chłopiatyna. — Poźniak Wil., z Nowofańca. — Brzozowski Karol, z Dobrowlan.— Duni Kepliez Hil., z Romanowego sioła. — Turański Marcel, z Tarnopola. — Cywiński Jędrzej, z Płotycz. — Ziętkiewicz Lud., c. k. porucznik, z Kobyłowłok. — Wiszniewski Tad., z Krystynopola.

Hotel europejski: Głowaczek Alex., z Besarabii. — Popowicz Jerzy, z Suczawy. — Calcantraur Grz., z Dorogoe. — Olszański Cyr., z Kopczyniec. — Dylewski Mar., z Rołowa.

Hotel Langa: Alkas Elgin, z Jas. — Souvent Alfred, c. k. porucznik, z Sacile.

Hotel angielski: Kotkowski Zyg., z Czerlan. — Fedorowicz Jan, z Okna. — Kwistek Adam, z Witkówka. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów. — Puchalski Michał, z Dworca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. czerwca.

PP. Uniszewski Ign., do Tunilowa. Trojacki Felix, do Dobromila. — Czajkowscy Hip. i Jan, do Bóbrki. — Pragłowski Alex, do Komarowic. — Ośmiałowski Sz., do Janczyna. — D'Abancourt Ks., do Łowczy. — Horodyński Kornel, do Tłusteńka. — Gątkiewicz Michał, do Kutysk. — Hulimka Alex.,

do Sołotwiny. — Br. Konopka Kaz., do Mikuliniec. — Popowicz Jerzy, do Suczawy. — Komarnicki Rol., do Sassowa. — Łabedzki Albin, do Przemyśla. — Glixelli Teod., do Chodorkowic. — Kronstein Hip., do Kruchowa. — Cikowski Ant., do Złotnik. — Balban Sol., do Botuszan. — Mikołajewicz Lud., do Rzeszowa. — Jetzloff Kaj., do Netreb.

Wiadomości bibliograficzne.

(Biblioteka podręczna nauk moralnych i politycznych.) Zastanawiając sie nad dotychczasowem prawie zupełnem zaniedbaniem w piśmiennictwie polskiem tak ważnej nauki jaką jest *ekonomia polityczna*, znakomity uczony *p. Karol Forster* powziął w r. 1856 żywą chęć poświecenia, jak sam powiada, ostatnich już może usług swoich krajowi, na przyswojenie jezykowi polskiemu znakomitszych i dla każdego przystępnych dzieł obcych w tym przedmiocie, i obudzenia przez to u nas interesu dla nauki. która jest podstawą *dobrego bytu* i najdzielniejszym czynnikiem zasad *porzadku, pracy i oszczędności.* W tej myśli ogłosił w r. 1857 w Berlinie dzieło własne pod nazwą: „Rzut oka na ostatnie pisma polityczno filozoficzne Guizota." W r. 1858 ogłosił tłumaczenie słynnego dzieła Thiersa: „O własności," a w r. 1859 dzieło znakomite pod tytułem: „Przewodnik moralności i ekonomii politycznej dla użytku klas roboczych", które w kwietniu r. b. wyszło już w czwartem wydaniu. Szanowny autor zrzekając sie wszelkiego dla siebie zysku wydawcy urządził wydanie tego dzieła równie jak dalszych swoich publikacyi w ten sposób, iż obracając zysk sprzedaży dla siebie przypadający na liczniejsze odbicie egzemplarzy, rozsyła je bezpłatnie w znacznej ilości za pośrednictwem instytutów krajowych pomiędzy nasze klasy pracujace. Kombinacye swoja ułożył wydawca w ten sposób: W handlu księgarskim, około 350 egzemplarzy dzieła sprzedanych pokrywa zwykle koszta druku tysiąca egzemplarzy. Wydawca wyrzekł sie wszelkiego zarobku w tej rzeczy i swoją pracę, swój czas i swoje zachody ofiaruje bezpłatnie. Skoro zbierze subskrypcye na 350 egzemplarzy płatnych, drukuje za tę sumę 1000 egzemplarzy. Z tych 350 dostawia subskrybentom, 500 rozdaje bezpłatnie drogą powyżej wskazaną, 50 rozdaje własną reką w sposób najużyteczniejszy, a resztujące 100 zachowuje na składzie u siebie, dla ofiarowania onych przy śmierci swojej, do dyspozycyi kraju. Tej dobroczynnej publikacyi nadał tytuł ogólny: „Biblioteki podrecznej nauk moralnych i politycznych." Biblioteka ta nie ogranicza sie co do liczby tomów, gdyż każdy tom obejmuje oddzielne kompletne dzieło. Na każde dzieło robi się oddzielna subskrypcya. Nikt nie obowiązuje się, biorac jedno dzieło, do nabycia poprzednich lub do subskrypcyi na pożniejsze. Biblioteka ta obejmuje dotąd jedenaście dzieł. Ostatnie dwa wydane w roku bieżacym sa: „O organizacyi pomocy publicznej" z francuzkiego przez J. Le Bastier, i „Prosta droga do szczęścia" przez Józefa Droza członka akademii francuzkiej. Dalsze publikacye obejmować beda dzieła: „Nauka dobrego bytu towarzyskiego" p. Bianchini; „O wykształceniu moralnem, czyli wychowaniu samego siebie" p. de Gérando; „Historya cywilizacyi" Guizota i inne.

Życzymy szczerze, ażeby publikacya tak szlachetny cel mająca, znalazła w oświeconych klasach naszego społeczeństwa należyte uznanie i poparcie.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Jagd-Abenteuer", oder „der gefoppte Gerichtspraktikant"**, komedya ze spiewami w 2 aktach, po raz pierwszy; **„Sachsen in Preussen"**, obraz dram. ze spiewani w 1 akcie.

Kurs lwowski.

Dnia 24 czerwca		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	45	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	47	5	53½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	47	9	62
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	80
„ papierowy rosyjski	„ „	1	58	1	60
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pieciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	18	75	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	88	78	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	—	74	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	—	79	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	237	50	241	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	30
5% pożyczka narodowa	79	50
Losy z 1860 roku	94	51
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	189	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	80
Srebro	114	75
Dukat pojedyńczy	5	51

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.25	68.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 40	80 50
od kwiet. do paźd. po 5%	80 40	80.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72 10	72.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.10	72.20
dtto. po 4½%	64.40	64.60
dtto. „ 4%	57.50	57 75
dtto. „ 3%	43.—	43 25
dtto. „ 2½%	35.50	37.50
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.—
Przez. do wyl. z r. 1854	91.50	92.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96 50	96.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.75	98.85
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.-
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69.50
„ 4½%	64.—	64.50
„ 4%	56.50	57.50
„ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.-
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	96.—	—.—
Morawii	93.—	93.50
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	74.75	75.25
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73 75	74.25
Kroacyi i Sławonii	76 —	76 50
Galicyi	74 50	74.90
Siedmiogrodu	73. –	73 30
Bukowina	72.75	73 —
Z klauzula wylos. w r. 1867	72. -	72.20
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.75	96 —
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57 50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	788.—	790.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.80	194.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	602.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1840.—	1842.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	185.25	185.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.—	131 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122.25	122 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.–	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	246 —	247.-
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	245.25	245 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	35.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł w. a.	145 —	158 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	453.—	454.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	375 —	380.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	450.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	280.—	282.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156 50	157.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.75	91.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.30	86 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 75	74.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	91.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.75	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.50	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116 —	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.35	89.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	91.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	94.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96 25	96.75

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130.30	130 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	88.—	88.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	104. —	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48. –	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	25.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 50	95.50
Salma „ 40 „ „	32.50	33.—
Palffego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28 —	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	12.50	13.—

Weksle

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.15	97.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.25	97 35
Genua za 100 lir. piem.	45 35	45 40
Hamburg za 100 M. B.	86.20	86 30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.35	45.35
Londyn za 10 ft. szt.	114 80	115.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45 50	45 50
Paryż za 100 fr.	45.55	45.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.45	5.46
dtto. pełnej wagi	5.45	5.46
Korona	15.85	15 90
20frankówka	9.23	9 24
Rosyjski imperyał	9.45	9.47
Talar związkowy	1.71	1.71½
Srebro	114.—	114 50
Kurs korony w c. k. kasach 15 zł. 50c		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudynski.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.